

## Dobro i zło w życiu dziecka

### **„Człowiek jest taki, jaki jest, zdolny zarówno do dobra jak i zła”**

Abdellatif Kechiche.

#### **Jak wychować dziecko aby dobro było jego drogą?**

Temat dobra i zła w życiu dziecka jest bardzo popularny, a z uwagi na cechy rozwojowe wiąże się z tendencją do skrajnego postrzegania przez nie świata: albo jest dobro, albo zło. W życiu jednak widzimy, że dobro i zło to cechy zachowań ludzkich, które pojawiają się wymieszane. W obecnej kulturze istnieją tendencje ochraniać dziecko przed przeciwnościami i trudami życia – mówimy „przyjdzie na to czas” i tworzymy tabu z trudniejszych aspektów egzystencji. Tendencja do dążenia do łatwych rozwiązań i wygody w życiu jest wszechobecna. Człowiekowi, szczególnie dziecku, musi być w świecie dobrze, więc wychowujemy dzieci poza problemami i w wygodach, często wyręczając je. Jednak lęki i obawy, które pojawiają się w podświadomości dziecka są dowodem na to, że tendencje te nie są dobrem na drodze rozwoju. Dziecko samo właściwie odbiera rzeczywistość, wiele czuje i podświadomie odczytuje prawdę, ale w systemie tabu i ochrony otrzymuje zakłamaną informację i czuje się pogubione. Potrzebuje pomocy w rozumieniu rzeczywistości. Chce uczestniczyć we własnej egzystencji, ale nie dostaje narzędzi do jej rozumienia. W rezultacie boi się żyć. Podświadomie i po omacku szuka sensu życia.

Człowiek, dziecko spokój egzystencjalny osiąga wtedy gdy podejmie walkę, czyli trud rozwoju i realizacji siebie, widzi rzeczywistość w prawdzie i mężnie w niej uczestniczy. Walka z poważnymi trudnościami życia jest nieunikniona, ucieczka w strach, odsuwanie trudności nie zmienia stanu rzeczy, jedynie pogłębia stres. W życiu najważniejsze jest życie i krok do przodu. I w tym celu bardzo ważna jest umiejętność odróżniania dobra i zła zarówno w zewnętrznych zachowaniach ludzi jak i we własnych zachowaniach, a przede wszystkim w wewnętrznych procesach psychicznych.

Przeżywanie przez dziecko negatywnych uczuć może być dla niego przerażające. Dlatego mądrość mówienia dzieciom, że tak jest, że istnieją cechy człowieka dobre i złe, że mogą wybierać, że złe uczynki na dłuższą metę nie

przynoszą pożytku, a dobro przynosi skutki choćby odległe, że działanie i mądrość jest rozwiązaniem - jest bardzo ważne. Nie jest to jednak łatwe, wielu z nas tego nie potrafi. Wspaniałym narzędziem do rozumienia dobra i zła oraz docierania do lęków, pytań, trosk i problemów dziecka jest BAŚŃ.

Baśń formuje osobowość na płaszczyźnie świadomej i podświadomej człowieka i dziecka. Mówi szczerze o życiu i jego aspektach. Ukazuje skutki działań ludzkich i pokazuje rozwiązania. Omawia konsekwencje towarzyszące zachowaniom ludzkim, które są niezmiennie i stałe. W przypadku działań negatywnych - nigdy się nie opłacają, a w przypadku dobrych - zawsze przynoszą owoc. Cechą niezwykle wartościową tego dzieła sztuki, jakim jest BAŚŃ jest to, że oddziałuje ona na człowieka w sposób intymny, dyskretnie, w tajemnicy przed światem, a dyskrecja i takt są niezbędne w pracy i oddziaływaniu na człowieka. Gdy jesteśmy taktowni, to człowiek, dziecko wchodzi z nami w relacje i otwiera się, a skutkiem tego jest wspólny sukces. Taka właśnie jest baśń w swym oddziaływaniu. Baśń samoistnie oddziałuje bez komentarza, wręcz nie powinno się jej komentować.

W tym miejscu muszę dopowiedzieć, że chodzi tu o baśń jako środek literacki wywodzący się z mądrości ludu, zachowujący cechy gatunku literackiego, jakim jest baśń. Przykładem wiernych gatunkowi baśni są baśnie braci Grimm i te, spisane z mądrości plemion, ludów, powtarzane z pokolenia na pokolenie przez lata, a nawet wieki. Baśnie np. Andersena to baśnie z elementami fantastyki.

Warto tu pokrótce przytoczyć, czym cechuje się Baśń. Pierwszą cechą jest cudowność - ona zachwyca. Budowa baśni jest prosta, czytelna, pozbawiona niepotrzebnych wątków i opisów. Nie ma tu nadmiaru imion i opisów wyglądu - ładna, dobra, uczciwa, leniwa, brzydka, kłamliwa, straszny, odrażający, stary, młody, mały, duży, zła, dobra - to przykłady opisów bohaterów. Dlatego łatwo utożsamić się z bohaterami, no i oczywiście wybrać dobrego. W tym gatunku brzydota nie jest wyznacznikiem zła, często bohater dobry ma cechy np. niepełnosprawności. Piękno natomiast często jest skutkiem dobrych uczynków. Baśń rozwija wyobraźnię przez symbolikę i przemyślane formy. Omawia problemy ludzkiej egzystencji nie tuszując nic, np. temat śmierci i przemijania. Baśń jest tak napisana, iż bardziej odpowiada procesom wewnętrznym człowieka - skrajność i przejawienie; niż zewnętrznym -

różnorodność i pomieszanie, przez co jest czytelna w odbiorze i pomocna w rozumieniu świata.

Czytając baśń dziecko otrzymuje odpowiedzi na nurtujące je pytania w zależności od potrzeb, na różnych poziomach świadomości. Lepiej jest czytać dzieciom baśnie, niż czytałoby je samo, gdyż doświadcza ono wtedy przekonania, że rodzic uczestniczy w tych procesach razem z nim. Nie czuje się samotne. Opowiadania z tego gatunku literackiego zawsze kończą się dobrze, zwycięstwem dobra, natomiast postacie niegodziwe zawsze doznają klęski. Dobro i zło w baśniach symbolizują wewnętrzne walki w dziecku dlatego **wygrana to opanowanie władzy nad sobą, dorobienie**. Przeżywanie w fantazji bohaterskich stanów bardzo wzmacnia rozwój dziecka, doświadcza ono **satysfakcji**, która jest niezbędna na drodze rozwoju. W walce przeżywanej przez baśń w dziecku nie chodzi o **wygraną nad światem** czy nad innymi, ale nad **samym sobą**. W królestwie, w którym bohater staje się królem, władza polega na władzy nad sobą. Baśń jest atrakcyjna zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci. Dorosły dostrzega w niej ciekawą symbolikę i celowość wszelkich znaków i szczegółów mających sens głębszy, nie do końca realny, ale symboliczny. „Dziecko odnajduje w baśni elementarz, z którego uczy się czytać we własnym umyśle, elementarz napisany w języku obrazów”. Baśń pomaga w osiągnięciu podstawowych ludzkich wartości. Uczy też, że wchodzenie w głębokie, pełne oddania relacje uczuciowe z bliskimi są antidotum na przemijanie, którego ostateczną konsekwencją jest śmierć.

Dodam, że świadomy wybór i przekonanie do dobra jest skuteczniejsze niż jakiegokolwiek modelowanie, trening czy wyuczenie postaw. Dobrze przedstawione skutki działania dobra w życiu przekonają do słuszności tych postaw i pomagają wytrwać w trudnościach, które są nieuniknione. Zło wtedy odchodzi na dalszy plan, a jego urok znika ujawniając jego bezsens i nieskuteczność. Skrajności, jakimi są dobro i zło, charakteryzują myślenie dziecka i przez to są mu bliskie, dlatego nie należy bać się jego fantazjowania. Obcowanie dziecka w świecie dobra i zła w jego umyśle jest nieodzowne do przywrócenia harmonii w jego świecie, życiu, czyli do uzyskania dojrzałości.

Nie powiem wam jak wprowadzać dzieci w system wyższych wartości, niech wejdą w nie same - czytajcie im baśnie, niech wybiorą ulubioną i czytajcie

im ją tak długo, aż dostaną odpowiedź i poproszą o następną . Na koniec przytoczę słowa Bruno Bettelheima:

„Baśń to czarodziejskie zwierciadła ukazujące różne zjawiska naszego świata wewnętrznego oraz fazy rozwojowe, jakie musimy przejść, aby osiągnąć dojrzałość. Gdy zanurzymy się w znaczenia baśniowe, wydadzą się nam one najpierw spokojną tonią, w której odbija się nasza twarz. Wkrótce jednak odkryjemy, że w głębi widać wnętrze, wiry naszego życia psychicznego, a także obrazy tego, w jaki sposób osiągnąć pokój z sobą samym i ze światem zewnętrznym, pokój, który nagrodzi nasze trudy.”

Dziewczynka, która wyszła z autyzmu powiedziała: „Dobrzy rodzice to ci , którzy wierzą w dziecko”. Wniosek końcowy jawi się taki: zachowaj pokój w sobie, wierz w możliwości dziecka i czytaj mu baśnie - najlepiej z emocjonalnym zaangażowaniem opowiadaj mu je. Wtedy poznasz prawdziwe piękno własnego dziecka, które ostatecznie wychowujesz dla świata.

Dorota Cicharska

W oparciu o książkę Bruno Bettelheima

„Cudowne i pożyteczne o znaczeniu baśni”.